KURJER WARSZAWSKI.

D. 15. Czerwca. — Rok 1846. Poniedziałek. № 155. Jutro, Śty Benon. Ostatnia Kwadra.

Wczoraj, iako w Niedzielę między oktawą Bożego Ciała, odbyło się kilka Procesji. W Kościele Śtego Krzyża Celebrował Summę obrządkiem Biskupim, JW. JX. *Tomaszewski* Biskup Kuiawsko-Kaliski. Z tego Kościoła o południu, wyruszyła Procesja solenna. Poprzedzały ią Sieroty płci żeńskiej z Instytutu Śgo Kazimierza, i Bractwa z licznemi godłami niesionemi przez Dziateczki i Dziewice w bieli, Niewiasty zamężne, oraz Mężczyzn. Chorągwi było kilkadziesiąt, a Ołtarzyków kilkanaście. Z tych Bractw, najdawniejsze było Bractwo Śgo Rocha, którego filjacja pewna sięga epoki dwóch wieków ubiegłych, oraz Bractwo Rożańca Śgo i inne z Kościoła XX. *Karmelitów* na Krak:-Przedm:, w uroczystym pochodzie na też procesją przybyłe. Całe Zgromadzenie XX. *Misjonarzy*, którego Kapłani w bogate ornaty przybrani, asystowało JW. JX. Biskupowi Celebruiącemu. Nad dostojnym Pasterzem niosącym N. SAKRAMENT, 6ciu Kapłanów w bogatych kapach utrzymywało okazały Baldakin. Procesja zatrzymywała się dla odśpiewania Ewanielji, przed Ołtarzami urządzonemi z wielkim gustem i wspaniałością, przed pałacem dawniej Towarzystwa Przyiacioł Nauk (dziś Loterji); przed gmachem głównym zabudowań *Kazimierowskich*; w przedsionkach pałaców Hrabiów: Augusta *Potockiego* (dawniej *Tyszkiewiczowskim*), i Jenerała Wincentego *Krasińskiego* (dawniej *Radzieiowskich*, *Małachowskich*, *Czackich*), gdzie też przedsionki, w okazałe Kaplice przemienione zostały. Przy Ołtarzu w pałacu *Kazimierowskim* asystowali Uczniowie wszystkich zakładów naukowych. Uczniowie Gimnazjum Guber:, oraz Gimn: Real: i Szkoły Powia: z Nowego-światu, wykonali w czasie 2ej Ewanielji przy Ołtarzu w pałacu Kazimierowskim, dwa Hymny kompozycji J. *Stefaniego*, i pod tegoż dyrekcją. — O tymże czasie wyszła Procesja ze starożytnego Kościoła parafjaln: P. MARJI na *Nowe Miasto*. Celebrował W. JX. *Toczyski* Kanonik hono: Warsz:, Proboszcz tej arcy-dawnej Parafji Warszawskiej. Bractwa i Cechy z chorągwiami i ołtarzykami asystowały, a ewanielje śpiewano: w Kościołach PP. *Sakramentek* i XX. *Franciszkanów*, u Ołtarzy przed domami Dominikańskim i Wgo *Wilkoszewskiego* urządzonemi. — Po południu, odbyła się Procesja z Kościoła XX. *Reformatów* Parafji Śgo Andrzeja, na plac Bankowy, gdzie Ołtarze urządzone były, przed pałacem Zamojskich, w Banku Pol:, Dyrektorów Skarbu, i przed domem Ref: St: Danielskiego. Celebrował JW. X. *Butkiewicz* Prałat. — Wieczorem także wyszła Procesja z Kościoła XX. *Dominikanów* na *Nowe miasto*, do Ołtarzy i Kościołów tak iak z rana. Celebrował JW. X. *Błocki* Prałat Augustowski. W asystencji tej Procesji, najliczniejszem było Bractwo Rożańca Ś., od lat 243ch istnieiące. — Także wczoraj przed południem, na *Pradze*, odbyła się Procesja. Celebrował WJX. *Zwoliński* Kanonik hon: Płocki, Proboszcz miejscowy. — Na tych 5ciu Procesjach obecnych było do kilkudziesięciu tysięcy Pobożnych.

JO. Xiążę Namiestnik Królestwa, w Reskrypcie do Prezesa Towarzystwa *Warszawskiego* Dobroczynności, Jenerała Jazdy Senatora Hrabi Adama *Ożarowskiego*, z dnia 16/28 Maja r. b., objawić raczył co następuie: »Po przedstawieniu N. PANU krótkiego Rysu działań utworzonego z grona Towarzystwa *Komitetu wsparcia mieszkańców Miasta Warszawy*, klęską powodzi w r. 1844 dotkniętych, i rozdzielenia pomiędzy nich funduszu z dobroczynnych składek na ten przedmiot zebranych, oraz summy Rsr. 3,000 z szczodrobliwości MONARSZEJ na ten cel przeznaczonej, JEGO CESARSKA MOŚĆ polecić raczył Ministrowi Sekretarzowi Stanu w Królestwie Polskiem objawić Mi, że okazana przez Prezyduiącego i Członków Komitetu tego, gorliwość i poniesione trudy, przy udzieleniu pomocy nieszczęśliwym mieszkańcom, zwróciły Najwyższą JEGO CESARSKIEJ MOŚCI uwagę, i że z tego powodu N. PAN upoważnić Mnie raczył do oświadczenia tymże Monarszego zadowolenia. W spełnieniu Najwyższej tej woli, poruczam JW. Panu oświadczyć tak Prezyduiącemu, iako i Członkom wyż wspomnionego Komitetu Monarsze zadowolenie." W wykonaniu takowego zlecenia Jego Xiążęcej Mości, Prezes Towarzystwa przez odezwy imienne pospieszył z oznajmieniem Monarszego zadowolenia niżej wymienionym Członkom Towarzystwa Warszawsk: Dobroczynności, którzy należąc do składu ówczasowego Komitetu szczególniej odznaczyli się, a mianowicie: Prezyduiącemu w Komitecie Rz: Radcy Stanu *Eljaszewiczowi* Piotrowi; Członkom *Brzezińskiemu* Andrzejowi Opiekunowi Cyrkułu, *Brzezińskiemu* Fryderykowi Opiekunowi Cyrkułu, *Bełżyńskiemu* Kazim: Opiekunowi Cyrk:, *Bełżyńskiemu* Piotrowi, X. *Brodzkiemu* Józ: Opiekunowi Cyrk:, *Borettemu* Felix:, *Bruszewskiemu* Ign: Opiekunowi Cyrk:, *Czetyrkin* Romanowi R. R. St:, *Dmitriew* Alex: R. T. Senatorowi, *Dmuszewskiemu* Ludwikowi, *Epstejnowi* Janowi, *Fraenkel* Ant:, *Flasińskiemu* Janowi, *Fickiemu* Karol:, *Gautier* Janowi Opiekunowi Cyrkułu, *Janikowskiemu* Andrz:, *Jaworskiemu* Pawł:, *Jachowiczowi* Stanisł:, X. Winc: *Janiszewskiemu* Prokuratorowi Instytutu, *Kozubowskiemu* Ludw:, *Kassyanowiczowi*

Szym: Opiekunowi Cyrk:, *Koeltz* Janowi Opiekunowi Cyrk., *Köhler* Józ:, *Konopackiemu* Mich:, *Kleckiemu* Janowi, *Lochmanowi* Alex: Opiekunowi Cyrkułu, *Ładzie* Karo:, *Mackiewiczowi* Stan:, *Miączyńskiemu* Józ: Ref: St:, *Mysłakowskiemu* Ign: Opiekunowi Cyrkułu, *Pietrusińskiemu* Lud:, Opiekunowi Cyrkułu, *Podlich* Jak: Opiekunowi Cyrk:, *Stankiewiczowi* Józ:, *Staniszewskiemu* Wal: Opiekunowi Cyr:, *Schmeltzer* Wilhelmowi Sekretarzowi Komitetu, *Scholtze* Franci: Opiekunowi Cyrkułu, *Vidal* Ludwikowi, *Werner* Simonowi Ref: St:, *Wołoskiemu* Franciszkowi. Już kilkakrotnie Towarzystwo Warszawskie Dobroczynności, miało szczęście zwrócić na siebie łaskawą uwagę N. PANA, albowiem w r. 1844, JO. Xiążę Namiestnik przez Reskrypt z d. 6/18 Wrześ: 1844 r. Nr 17,241, oznajmić raczył Prezesowi Towarzystwa, że N. CESARZ i KRÓL, maiąc sobie przedstawiony przez Ministra Sekretarza Stanu Królestwa Polskiego, krótki wyciąg z Sprawozdania czynności Towarzystwa za r. 1843, raczył napisać na takowem własnoręcznie: »Chwalebnie.” W roku zaś zeszłym b. Jenerał-Lejtn: Senator *Kurnatowski*, w zastępstwie Prezesa Towarzystwa, otrzymał od JO. Xcia Namiestnika na dniu 10/22 Sierpnia r. 1845, na skutek zawiadomienia Ministra Sekretarza Stanu zlecenie objawienia Najwyższego zadowolenia Opiekunom Cyrkułowym Towarzystwa, którzy obok innych swoich zatrudnień, z odznaczającą się gorliwością i pracą od r. 1839, zajmowali się rozdzielaniem wsparcia z funduszów ze szczodrobliwości MONARSZEJ wyznaczonych.

Wczoraj na placu za rogatką *Mokotowską* odbyła się część pierwsza *Wyścigów* tegorocznych, *szóstych* z porządku od zaprowadzenia w kraiu tutejszym rzeczonej instytucji. JO. Xiążę Namiestnik, raczył znajdować się na takowych. Świetne grono Osób znakomitych, Dam i Obywateli zajmowało trybunę i galerje, a Publiczność mieściła się w około hypodromu. Dwie orkiestry wojskowe wykonywały na przemian wyborowe muzyki. Oto rezultat wyścigów: O nagrodę Towarzystwa rsr. 300, dla koni rodu poprawnego, spłodzonych w Królestwie Polskiem, nie starszych nad lat 8, z wyłączeniem wałachów, i zastrzeżeniem zwycięztwa podwójnego na przestrzeni 1½ werst; spółubiegały się: *Langar*, ogier Hr: *Ledóchowskiego; Nelson*, ogier P. Stan: *Serwińskiego; Balon*, ogier ze stada Rządowego; *Nemonia*, klacz Barona *Keudell*, i *Lelia*, klacz P. *Lefèvre*. W gonitwie tej *Balon* stanął najpierwszy, ubiegłszy metę w minut 2 sek: 10; u celu iednak rzucił się w bok, złamał tyczkę, i zrzadził iezdzca. Inne konie przybyły w następuiącym porządku: *Nemonia*, *Nelson*, *Lelia* i *Langar*. W prześcigu *Langar* i *Lelia*, zostały cofnięte. *Balon* dobiegł mety w m. 2 sek: 13½, za nim *Nemonia* o łokci 20; a za tą *Nelson* o łok. 25. *Balon* został uznany za zwycięzcę, lecz że to koń Rządowy, nagroda przypadła dla *Nemonii*. — O nagrodę Rządową puhar srebrny, wartości rsr. 450, dla koni rodu poprawnego spłodzonych w Król: Polskiem, nie starszych nad lat 6, z wyłączeniem wałachów, z zastrzeżeniem mety 2-werstowej i zwycięstwa poiedyńczego, ubiegały się: *Arabella*, klacz ze stada JO. Xcia Namiestnika; *Ruleta*, klacz ze stada Rządowego; *Langar*, ogier Hr: *Ledóchowskiego* i *Melleta*, klacz Barona *Keudell*. W tej gonitwie *Melleta* dobiegła mety pierwsza, w min: 2 sek: 44; *Arabella* za nią na łokci 20; *Ruleta* za tą na takąż odległość. *Langar* został dystansowany. *Melletę* uznano za zwycięzką. — Do trzeciej gonitwy o nagrodę Towarzystwa, rsr. 350, dla koni krwi czystej wszystkich kraiów bez różnicy wieku, na mecie 3-werstowej, za zwycięztwem podwójnem, stawką dukat: 10 w połowie dla drugiego konia, stanęło tylko dwa bieguny, ale niepospolitych zdolności. Znany z zwycięztw w *Anglji* ogier *Northenden*, ze stada Rządowego, i *Ładny* ogier Barona *Keudell*. Konie te biegały dwa razy. W pierwszym biegu *Ładny* stanął u mety pierwszy w m. 4 sek: 12, a *Northenden* za nim tylko o pół głowy. W drugim biegu *Northenden* dobiegł mety pierwszy w m. 4 sek: 23, a *Ładny* za nim o 150 kroków. Prześcig nie miał miejsca, gdyż *Ładnego* cofnął Właściciel. *Northenden* uznany został za zwycięzcę, ale dla *Ładnego* i tak sława niemała, że się z tym biegunem tak stanowczo zmierzył. Zakończył kurs włościański o nagrodę Towarzystwa rsr. 75. Do tej ruchawki stanęły: klacz kasztanowata Antoniego *Leśniczaka* z gminy *Korczew*, ieżdżona przez *Leśniczaka;* klacz szpakowata Jana *Jagiełły* z tejże gminy, ieżdżona przez *Zegarka* (znany w Warszawie), i klacz gniada Jana *Szyluka* z gminy *Janów*, ieżdżona przez *Romańczuka*. Zaraz za wystąpieniem tej trójki, wszystkie życzenia były za *Zegarkiem*. Jakoś to iest w naturze ludzkiej, iść za iuż nabytą sławą. *Zegar* iednak tym razem *spóźnił się;* ale tylko o *pół głowy* dał się wyprzedzić *Leśniczakowi*, który dobiegł mety w m. 2 sek: 50. Oklasków było dużo, tyle nawet, że się niemi oba sowicie mogli obdzielić. — Wzorowy porządek panował tak w wykonaniu wyścigów iako też przy odjeździe wskazaną drogą i w rogatkach, przez które przeiechało powozów około 700, a bryczek półtorasta.

W Redakcji *Kurjera* złożono 600 exemplarzy *Sprawozdania Towarzystwa Dobroczynności* za rok 1845. Ponieważ Redakcja tą ilością wszystkich Łaskawych Prenumeratorów swoich obdzielić nie może, przeto część rzeczonych Sprawozdań, rozsyła na miasto za pośrednictwem Afiszerów, do *Handlów*, *Cukierni*, *Traktjerni*, *Kawiarni*, gdzie liczniejsi Czytelnicy mogą ie przejrzeć; a resztę rozda między tych z Prenumeratorów, którzy

najpierwsi aż do wyczerpania zapasu, do Drukarni Kurjera zgłosić się raczą.

Główna Kassa Oszczędności. W tygodniu upłynionym do dnia 2/14 Czerwca r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 19, na które, tudzież na dawniejsze, w 169 wnioskach, złożono Rsr: 984 k. 75 (zł. 6565). Na żądanie 37 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za r. b. Rsr: 2 k. 16½), Rsr: 1847 k. 14 (zł. 12,314 gr. 8), i umorzono książeczek oszczędności 11. Przeto Uczestników 3,826, posiada kapitał Rsr: 107,326 kop. 57 (zł. 715,510 gr. 14.)

Znajdują się do nabycia w Biurze Technicznem przy rogu ulic Senators: i Nowo-Senators: Nro 477, *Lampy gazowe* z potrzebnemi dodatkami dla Gorzelń umyślnie zrobione, opatrzone Instrukcją pojedynczego sposobu przygotowania materjału palnego z okowity i terpentyny. Cena po 25 i 30 zł. O świetle i jasności takowej Lampy, można przekonać się wieczorem w Restauracji Hotelu Drezdeńskiego. Fryderyk *Kohl.*—Dostać można we wszystkich Księgarniach i polecić jako istotnie użyteczne »Wykazanie środku" zasługującego na szczególną uwagę naszych Gospodarzy, który zastąpić może ograniczenie zaprowadzone dziś w fabrykacji okowity przez Fryderyka *Kohl.*

Odwołując się do poprzednich ogłoszeń, mam honor zawiadomić Szan: Fabrykantów Sukna o *Mydle* znanem w Niemczech pod nazwiskiem *Wolkseife* czyli (Wollwaschseife) jedynie bardzo użytecznem do gruntownego czyszczenia wełny. Mydło to zawierające w sobie znaczną ilość części alkalicznych i nader wielką twardość, staje się w użyciu oszczędnem. Zarazem wiadomo z własnego doświadczenia, że użyto go w znacznej ilości w najnowszych czasach w najznaczniejszych i celujących fabrykach sukiennych, jako to: w Kurlandji i Estonji (L. R. W.). Sprzedaż uskutecznia się za dość przystępną cenę w fabryce A. *Perl* pod Nr 763 przy ulicy Elektoralnej.

Wyszedł z druku 1szy tom *Przewodnika dla hodujących Owce.* Nabyć go można w Drukarni J. *Tomaszewskiego* przy ulicy Bielańskiej Nro 600.

Wczoraj w Wielkim Teatrze po *Wspólce z Szatanem* przywołana JPanna *Riwoli.*

Do *Kassy Oszczędności Płockiej*, w dniu 26 Maja (7 Czerwca) r. b., 42 Uczestników złożyło Rsr: 87 k. 90 czyli zł. 586; cały zatem kapitał przez 390 Uczestników posiadany, wynosi Rsr: 4,543 k. 7 czyli zł. 30,287 gr. 4.

Anglja. — *Ibrahim* Basza 5go b. m. rano wylądował w *Spithead.* — Nie potwierdziła się wieść, jakoby Stany Zjedn: przyjęły pośrednictwo Francji w wojnie z Mexykiem. — W r. z. mniej ubogich udało się z Anglji do krajów zaeuropejskich, niż w latach poprzednich. — Xżę *Waldemar* Pruski zjskarbił sobie miłość i szacunek powszechny w Indjach.

Francja. — Sąd izby Parów 5go b. m. zawyrokował, aby *Lekomt* skazany był na karę Ojcobójców; to jest, aby w koszuli, boso i z czarną osłoną na głowie, powiedziony był na plac exekucji, a po odczytaniu wyroku, natychmiast był stracony. Delikwent oświadczył, iż nie będzie prosił o ułaskawienie. — Marszałek *Biużo* w najnowszym swoim raporcie donosi o zupełnem uśmierzeniu powstania Arabów w gorach Wanseris i Dahary; do *Algieru* miał przybyć 26go z. m., a ztąd niebawem udać się do granicy marokańskiej. — Kurjer francuzki użala się, iż Francuzi osiadli w bliskości *Werakruz*, ciągle są wystawieni na nadużycia ze strony krajowców; z tej przyczyny radzi, aby wzmocniono stację francuzką przy brzegach tamecznych.

Czytamy w dzienniku Paryzkim następujące szczegóły o zgasłym Papieżu: »Grzegorz XVI, *Mauro Kapellari* urodził się w Bellunie 18 Września 1765 roku. Wstąpiwszy do Zakonu *Kamedułów*, zyskał znakomitą wziętość w Duchowieństwie głęboką znajomością nauk teologicznych i języków wschodnich tak starożytnych jako i tegoczesnych. Sława gruntownej nauki i świątobliwego życia, zapewniły powszechny szacunek skromnemu Kapłanowi, i rozgłosiły sławę jego po za obręb murów klasztornych na długi czas, nim do Kolegjum świętego powołany został. W Marcu 1825 r. Papież *Leon XII.* ozdobił X. *Kapellarego* kapeluszem kardynalskim. Wkrótce potem poruczony mu został główny ster obszernego i tyle ważnego zarządu propagandy, do czego go szczególniej znajomość azjatyckich i afrykańskich języków usposabiała. Na konklawe odbytem w r. 1831, Kardynał *Pakka* miał za sobą 19, Kardynał *Kapellari* zaś 26 głosów; większością przeto głosów obrany został Papieżem dnia 2 Lutego 1831, i osiadł na stolicy Śgo Piotra pod nazwiskiem *Grzegorza XVI.*

Belgja. — Król i Królowa 6go b. m. wyjechali do *Paryża.* na uroczystość otworzenia kolei żelaznej północnej.

Hiszpanja. — Poseł francuzki zajmuje się teraz gorliwie kwestją względem zaślubin Królowej *Izabelli.* — Rząd tutejszy na nowo ofiarował Portugalji posiłki przeciw rokoszanom.

Niemcy. — 6go b. m. przy odnawiającym się Kościele Śgo Piotra w *Hamburgu*, zapadły się dwie arkady; skutkiem czego 4ch ludzi zostało zabitych, a 6ciu ranionych.

Toruń 4 Czerwca. — Zapewniają, że granica nasza surowiej ma być strzeżona przed przybyszami z obcych krajów bez paszportów do Pruss chroniących się; mówią, że Sztab dywizyjny konsystować będzie w naszem mie-

ście. Proiekt ten iuż ma być przedłożony do zatwierdzenia N. Królowi Jmci.

Z nad granicy Poznańskiej 6 Czerwca. — Czwarty pułk kirysjerów, który dotąd konsystował w W. Xztwie Poznańskiem, powrócił do dawnego swego garnizonu; z korpusu szląskiego pozostał zatem ieszcze w Poznańskiem 2gi pułk czarnych huzarów, iak niemniej ieden bataljon 7go pułku piechoty.

Poznań 7 Czerwca. — Miasta naszego ulice i miejsca publiczne są znowu tak ożywione iak dawniej. Szlachta przybywa w wielkiej liczbie do Poznania. Od kilku dni wydaią znowu osobom nieulegaiącym żadnemu podejrzeniu, karty legitymacyjne na kilkodniowy pobyt za granicą. Pielgrzymki do Częstochowy nie są tego roku tak liczne iak zwykle.

Turcja. — Sułtan 14go z. m. odbył wjazd uroczysty do *Stambułu*; ogólna salwa artylerji oznajmiła przybycie Monarchy; uczniowie szkół rozmaitych wyznań śpiewali hymn na cześć Sułtana.

Rozmaitości. — We *Lwowie* w tych dniach na placu Śto-Jerskim, gdzie się odbywaią musztry bataljonu pułku 15go, przy kopaniu nakazanem przez Pułkownika Xcia *Jabłonowskiego*, w celu zrównania placu, kopiący szeregowcy znaleźli gliniane naczynie maiące blisko 3 kwart objętości, z monetami styrożytnemi. Są to srebrne pieniądze rozmaitej wielkości z czasów ZYGMUNTA IIIgo Króla Pols:, z pierwszej połowy wieku 17go.

Myśli. Honor, iest synem dumy i cnoty.—Próżność, iest córką dumy i kokieterji.—Człowiek dumny, iest zawsze egoistą. — Szczęście, iest prawdziwym dyamentem; uciecha często dyamentem fałszywym, lśniącym, lecz bez wartości i trwałości. — Szczęście, iest podobne do zdrowia; pierwsze iest spokoiem duszy, a drugie ciała. — Miłość i przyiaźń są grą, którą długi czas samemu odgrywać niepodobna. — Ton szlachetny i naturalny, podobny iest do lśniącego wernixu, którym się pociąga mowa i zwyczaie w życiu ludzkiem.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Powało Szwejkowski Jenerał, z Petersburga; Łazarew Jen:, z Radzynia; Pawłow Jen:, z Lublina; Hamelson Jen: z Brześcia Lit:; Dołgorukow Alex: Xżna, z Wiednia; Armteach i Holt Kupcy wełny, z Anglji; Fraget Józ: Fabr: Now: Sr: z Wilna; Pawe Wilh: Szamb: z Krakowa. (G. P.)

DONIESIENIA.

Wczoraj rano, w przechodzie ulicą Chłodną, Elektoralną, około Banku, Senatorską, Miodową i Podwal, zgubiony został RACHUNEK za sukno na zł. 386, z Handlu Sukna S. Korusiewicza przy ulicy Miodowej Nr 482. Łaskawy Znalazca raczy oddać do powyższego Handlu, gdzie prócz wdzięczności, otrzyma nagrody Rubla sr. Zastrzega się, że nikt z tego Rachunku żadnej korzyści mieć nie może.

W dniu 7/19 b. m. o godzinie 10½ z rana, w miejscu oparkanionem naprzeciw Zamku, po prawej stronie buduiącego się Zjadu od Krak:-Przedm: do Wisły, sprzedane będą przez publiczną głośną licytację, za gotowe pieniądze więcej daiącym, różne MATERJAŁY, z rozebrać się maiącego zabudowania iakie pozostało ieszcze od Klasztoru po Bernardynkach, położonego przy bramie na dole od ulicy Marjensztadt, iako to: Dachówka, Drzewo, Żelaztwo, z resztą parę Drzwi i Okien, w ogóle na Rsr. 45 k. 46; które to materjały każdy na gruncie obejrzeć i o warunkach sprzedaży dowiedzieć się może. Przystępuiący do licytacji, winien iest złożyć wadjum w summie Rsr. 12.

Dnia 13 b. m. w przechodzie z ulicy Konwiktorskiej na Zakroczymską, zgubioną została BRANSOLETKA z sieczki koralowej, ze spinką złotą. Łaskawy Znalazca oceniaiąc drogą pamiątkę, iaką była ta Bransoletka, raczy oddać do domu W. Charzewskiej, na rogu ulicy Zakroczymskiej i Konwikt: Nr 1855 i 6, na 2 piątrze, do P. Modzelewskiego, za nagrodą.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 19.

TEATR ROZMAIT:. Dziś, 22gi raz *Dożywocie*. JP. *Królikowski*, przedstawi rolę *Łatki*. 230ty raz *Wesele w Ojcowie*.

TEATR WIELKI. Jutro, 5ty raz *Lukrecja Bordžja*.